

Sygn. akt III C 1106/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 października 2015 roku

Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w III Wydziale Cywilnym w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Szymon Stępień

Protokolant: sekr. sąd. Agnieszka Dunaj

po rozpoznaniu w dniu 1 października 2015 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego (...) w W. przeciwko M. J.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego (...) w W. na rzecz pozwanego M. J. kwotę 2.417 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 1 października 2015 roku

wydanego w postępowaniu uproszczonym

Pozwem z dnia 26 czerwca 2014 roku powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty (...) z siedzibą w W. zażądał zasądzenia od pozwanego M. J. na swoją rzecz kwoty 20.069,66 złotych z ustawowymi odsetkami od tej kwoty oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

W uzasadnieniu podał, że pozwany zawarł (...) Bankiem (...) S.A. umowę kredytu odnawialnego. Wskazał, że pozwany nie uregulował swojego zobowiązania w wysokości wskazanej w pozwie. Podał, że na dochodzoną należność składają się: 13.437,35 tytułem należności głównej, 5.517,70 złotych tytułem odsetek od niespłaconego kapitału oraz 234 złote tytułem kosztów. Wskazał, że przedmiotową wierzytelność nabył od banku w drodze cesji.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zaprzeczył okolicznościom wskazanym w pozwie. Nadto poniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

W toku procesu strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Dnia 19 czerwca 2008 roku (...) Bank (...) Spółka akcyjna w W. zawarł z pozwanym M. Z. (obecnie J.) umowę o kredyt bezpieczny. W ramach tej umowy bank udzielił pozwanemu limit kredytowy w wysokości w wysokości, która miała zostać ustalona po dokonaniu pozytywnej weryfikacji pozwanego zgodnie z wewnętrznymi procedurami banku.

**Okoliczność bezsporna, a nadto:**

- umowa, k. 35-37;

Dnia 24 stycznia 2012 roku bank sporządził bankowy tytuł egzekucyjny nr (...), w którym stwierdził zobowiązanie pozwanego w wysokości 20.938,62 złotych, w tym 18.727,18 złotych tytułem kapitału, 1.977,44 złotych tytułem odsetek oraz 234 złotych tytułem kosztów.

**Dowód:**

- zaświadczenie, k. 151;
- bankowy tytuł egzekucyjny, k. 152;

Wnioskiem z dnia 24 stycznia 2012 roku bank wystąpił do Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu. Postanowieniem z dnia 20 lutego 2012 roku sąd nadał klauzulę wykonalności.

**Dowód:**

- wniosek, k. 153-154;
- postanowienie, k. 155;

Dnia 23 grudnia 2013 roku bank zawarł z powodem (...) Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym (...) z siedzibą w W. umowę przelewu bliżej nieokreślonych wierzytelności.

**Dowód:**

- umowa z załącznikami, k. 38-109;

Pismami z dnia 7 lutego 2014 roku bank oraz powód zawiadomili pozwanego o przelewie wierzytelności.

**Dowód:**

- pisma z dnia 7.02.2014 r., k. 29-34;

**Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo okazało się nieuzasadnione.

Podstawę żądania pozwu stanowiła dyspozycja wynikająca z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (t.j. Dz.U. z 2002 roku, nr 72, poz. 665 ze zm.), zgodnie z którym przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Mając powyższe na uwadze, powód winien był wykazać, że doszło do zawarcia przedmiotowej umowy oraz wysokość zobowiązania pozwanego z tego tytułu.

W ocenie sądu powód tego nie uczynił, zaś pozwany podnoszonym przez powoda okolicznościom przeczył. W takiej sytuacji na powodzie spoczywał ciężar pełnego udowodnienia podnoszonych przez siebie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 6 k.c. W tym zakresie przedstawił dowód w postaci umowy z dnia 19 czerwca 2008 roku o kredyt bezpieczny. Zwrócić należy uwagę na to, że z umowy tej wynika przyznanie kredytu w nieokreślonej wysokości, który mógł zostać wykorzystany. Istotnym elementem tej umowy jest udzielenie przez bank pewnej kwoty pieniężnej, która pozostaje do wykorzystania przez kredytobiorcę. Co więcej, z § 1 ust. 1 umowy

wynika, że strony nie ustaliły nawet maksymalnej kwoty zadłużenia. Z tej regulacji strony postanowiły, że bank udostępni pozwanemu środki pieniężne w ramach odnawialnego limitu kredytowego po dokonaniu pozytywnej weryfikacji pozwanego zgodnie z wewnętrznymi procedurami banku. Z § 1 ust. 2 umowy wynika, że bank pisemnie poinformuje o podjętej decyzji kredytowej w terminie 30 dni od dnia podpisania umowy, zaś przyznana kwota limitu nie może być wyższa niż wnioskowana przez klienta. Powód nie przedstawił żadnego dowodu, z którego wynikałoby chociażby to, że została podjęta pozytywna decyzja kredytowa oraz jaki limit kredytowy został ustalony przez bank. Co więcej, brak dowodu w postaci wniosku pozwanego uniemożliwia ustalenie nawet kwoty maksymalnej limitu. Dodatkowo zauważyć należy, że nawet gdyby powód okoliczności te wykazał, nie stanowiłoby to nadal podstaw do uwzględnienia powództwa. Wskazanie wysokości limitu kredytowego stanowi określenie maksymalnej kwoty, którą kredytobiorca może wykorzystać. Nie oznacza to jednak, że taką kwotę on wykorzysta. Uwzględnienie powództwa wymaga udowodnienia także wysokości tego roszczenia, co w rozpoznawanej sprawie wymagało także przedstawienia dowodu na okoliczność kwoty kredytu wykorzystanej przez pozwanego. Dowodu na tę okoliczność powód jednak nie przedstawił.

W toku procesu powód przedstawił dowód z postaci wyciągu z bankowego tytułu egzekucyjnego, który zgodnie z zaświadczeniem z dnia 24 stycznia 2012 roku został sporządzony w oparciu o księgi rachunkowe banku. Niemniej jednak, zgodnie z treścią art. 95 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (t.j. Dz.U. z 2015 roku, poz. 128 ze zm.) wyciąg taki w postępowaniu cywilnym stanowi jedynie dowód z dokumentu prywatnego, którego moc dowodowa jest ograniczona do stwierdzenia, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenia o wskazanej w nim treści (art. 245 k.p.c.). Nie wynika z niego natomiast, by oświadczenie to było zgodne z prawdą. W takim stanie prawnym sąd nie mógł oprzeć swoich ustaleń na wyciągu z ksiąg rachunkowych banku jako na dowodzie, o którym mowa w art. 244 k.p.c. Oznacza to, że dokument ten mógł zostać oceniony jedynie jako stanowiący o tym, że osoba, która dokument ten podpisała złożyła oświadczenie o wskazanej w nim treści, przy czym z art. 245 k.p.c. nie wynika, by przesądzało to o zgodności tych oświadczeń z prawdą. W ocenie sądu nie ma przy tym znaczenia fakt, że nowelizacja art. 95 ust. 2 przywołanej ustawy nastąpiła po wydaniu bankowego tytułu wykonawczego. W procesie cywilnym sąd stosuje co do zasady normy prawne obowiązujące w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c.). Jedynie na marginesie należy zauważyć, że proces został wszczęty po zmianie brzmienia art. 95 ust. 2 Prawa bankowego.

Zważyć należy, że niewykazanie istnienia oraz wysokości roszczenia z tytułu zwrotu kredytu pociąga za sobą także niewykazanie istnienia pozostałych roszczeń dochłódzonych pozwem. Wobec braku dowodów co do przyznania pozwanemu określonego limitu kredytowego oraz wysokości tak przyznanego limitu przez pozwanego powód nie wykazał zasadności istnienia roszczeń akcesoryjnych w postaci odsetek. Nie przedstawił także żadnego dowodu co do zasadności oraz wysokości roszczeń z tytułu kosztów, bowiem z samej umowy takie roszczenie nie wynika.

Nawet gdyby przyjąć, że wysokość wykorzystanego przez pozwanego kredytu wynosiła kwotę wskazaną w pozwie, nie sposób przyjąć, by powód wykazał, że wierzytelność przysługuje właśnie jemu. Z przedstawionej przez powoda umowy wynika, że umowa kredytu odnawialnego została zawarta między pozwanym a (...) Bankiem (...) S.A. w W.. Wynika to również z umowy. Co prawda powód podniósł, że wierzytelność tę nabył w drodze przelewu wierzytelności, jednak nie wykazał, by tak w istocie było. Na tę okoliczność przedstawił umowę z dnia 23 grudnia 2013 roku, jednak z dokumentu tego nie wynikało, kto działał w imieniu banku oraz czy był on osobą uprawnioną do podejmowania takich czynności. Powód przedstawił także pismo z dnia 7 lutego 2014 roku informujące pozwanego o przelewie wierzytelności, lecz pismo to zostało podpisane przez K. K.. Nie przedstawił jednak dowodu na okoliczność tego, że była ona uprawniona do działania w imieniu banku.

Mając na uwadze to, że powód nie wykazał istnienia swojego roszczenia, podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia nie miał znaczenia w sprawie. Zauważyć należy, że zarzut taki może być skutecznie podniesiony jedynie w odniesieniu do roszczeń istniejących. Niewykazanie istnienia roszczenia powoduje, że podniesiony w sprzeczności zarzut przedawnienia pozostawał bez znaczenia dla rozstrzygnięcia. Jedynie na marginesie należy zauważyć, że powód nie wykazał także daty wymagalności dochodzonego przez siebie roszczenia. Co prawda

przedstawił dowód w postaci wniosku o badanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, jednak nie wykazał, by wniosek taki został złożony w czasie biegu terminu przedawnienia.

W takim stanie faktycznym i prawnym sąd uznał, że roszczenie powoda nie zostało wykazane w stopniu umożliwiającym jego zasądzenie w jakiegokolwiek części. Wobec powództwo należało oddalić, o czym sąd orzekł jak w pkt I sentencji.

O kosztach procesu orzeczono odpowiednio do treści art. 98 §1 i 3 k.p.c. Oddalenie powództwa oznaczało przegraną powoda. Na poniesione przez pozwanego koszty procesu składało się zastępstwo procesowe w wysokości 2.400 złotych oraz opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych. W takim stanie rzeczy sąd orzekł jak w pkt II sentencji.